

OPINIE I KOMENTARZE FRDL

OPINIA nr 3/2024

CZY PENALIZACJA KORUPCJI WYBORCZEJ MA SENS? ROZWAŻANIA W ZWIĄZKU Z WYBORAMI SAMORZĄDOWYMI

dr Radosław Zych

Wstęp

Celem niniejszej analizy będzie zdiagnozowanie poziomu ochrony korupcji wyborczej i zidentyfikowanie tego zjawiska w poglądach doktryny oraz orzecznictwie sądowym. Autor zbada obowiązujące przepisy prawa i zgłosi propozycję ewentualnego uzupełnienia stanu normatywnego. Poczynione w opinii rozważania będą prowadzone w odniesieniu do wyborów samorządowych. Autor ukaże specyfikę tych wyborów. W refleksji końcowej zostaną zarysowane najważniejsze wnioski wynikające z przeprowadzonych badań.

Specyfika wyborów samorządowych

W 1990 r. ogłoszono **przywrócenie samorządności terytorialnej** w Polsce. Wybory do samorządów gminnych przeprowadzone 27 maja 1990 r. były pierwszymi w ramach ustrojowej transformacji i poprzedzały wprowadzenie pluralizmu politycznego na szczeblu centralnym[1]. Konstytucja RP z 1997 r.[2] w art. 169 ust. 1 stanowi, że: „jednostki samorządu terytorialnego wykonują swoje zadania za pośrednictwem organów stanowiących i wykonawczych. Z ust. 2 wynika, że: „wybory do organów stanowiących są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym. Zasady i tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz warunki ważności wyborów określa ustawa”. Natomiast stosownie do ust. 3, „zasady i tryb wyborów oraz odwoływania organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego określa ustawa”. A zatem konstytucja nie ustala nawet podstawowych zasad przeprowadzania wyborów do organów wykonawczych samorządu terytorialnego, odsyłając i w tej mierze do ustawy. Synonimem powszechnego charakteru wyborów organów samorządu terytorialnego jest ich kadencyjna natura[3]. Pomimo że Konstytucja RP nie odnosi się bezpośrednio do praw wyborczych do organów wykonawczych jednostek samorządowych, odsyłając w tym zakresie do regulacji ustawowych (art. 163 ust. 3), to prawa te mogą być wywodzone z art. 16 ust. 1 i 2 Konstytucji określającego istotę samorządu terytorialnego[4]. Zgodnie z ust. 1, „ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową”.

[1] M. Czerwiński, *Wokół modeli władzy terytorialnej w Polsce*, [w:] *25 lat samorządu z perspektywy Szczecina. Doświadczenia i wyzwania*, red. J. J. Piątek, R. Podgórzńska, S. Stempiński, Szczecin 2015, s. 13.

[2] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.).

[3] A. Sokala, s.v. wybory do organów samorządu terytorialnego, [w:] A. Sokala, B. Michalak, P. Uziębło, *Leksykon prawa wyborczego i referendalnego oraz systemów wyborczych*, Warszawa 2013, s. 272.

[4] A. Kisielewicz, Komentarz do art. 10, [w:] K. W. Czaplicki, B. Dauter, S.J. Jaworski, A. Kisielewicz, F. Rymarz, J. Zbieranek, *Kodeks wyborczy. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 57.

Zaś stosownie do ust. 2, „samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej. Przysługującą mu w ramach ustaw istotną część zadań publicznych samorząd wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność”.

Powszechne, bezpośrednie i rywalizacyjne **wybory na szczeblu regionalnym** pojawiły się w Polsce przy okazji reformy samorządowej przeprowadzonej przez gabinet J. Buzka w 1998 r.[5] Natomiast bezpośredni sposób wyboru wójtów, burmistrzów, prezydentów miast wprowadzono ustawą z dnia 20 czerwca 2002 r., zastępując kolegialny organ wykonawczy – zarząd, organem monokratycznym. Zmiana ta cieszyła się szerokim społecznym poparciem. Według badań opinii publicznej za taką formą wyborów opowiadało się przed jej wprowadzeniem ponad 91% mieszkańców wsi i 81% mieszkańców miast[6].

Specyfika wyborów samorządowych sprowadza się do ich **lokalnego wymiaru**. Obszar rywalizacji wyborczej jest mniejszy niż w wyborach parlamentarnych (okręgi), czy na urząd Prezydenta RP (całe terytorium RP). W związku z tym – hipotetycznie – wyborcy częściej mogą być narażeni na ujemne skutki wynikające z praktyki stosowania przepisów prawa, czy z istoty podstawowych zasad rządzących elekcją.

Dla przykładu, można powołać się na wymyślony *cazus*:

„Krzysztof T. – wójt gminy G. – tuż przed wyborami samorządowymi w 2018 r., w których ponownie kandydował na wójta, odwiedził księdza Mieczysława K. – swojego znajomego i proboszcza największej w gminie parafii. Podczas tych odwiedzin obiecał mu, że jeśli w trakcie nabożeństw w dniu głosowania zgromadzonym w kościele wiernym wskazane zostanie, że w wyborach powinna zostać poparta kandydatura urzędującego wójta, to po wygranych przez niego wyborach, w nowej już kadencji organów władzy samorządowej, gmina udzieli parafii wysokiej dotacji na remont kościoła i plebanii. Mieczysław K. zapewnił Krzysztofa T. o swoim poparciu i obiecał mu, że w dniu głosowania podczas ogłoszeń parafialnych towarzyszących każdemu nabożeństwu będzie gorąco zachęcał parafian do głosowania na Krzysztofa T. i jeśli ten ponownie zostanie wójtem, proboszcz będzie oczekiwać na szybkie przyznanie parafii godnej kwoty dotacji remontowej.

Dokonując oceny prawnej zachowania Krzysztofa T. oraz Mieczysława K., trzeba mieć na względzie wyrok SN z 19 czerwca 2002 r., V KKN 195/00, LEX nr 54415; wyrok SA w Szczecinie z 16 grudnia 2015 r., II AKa 201/15, LEX nr 1950649; wyrok SN z 30 listopada 2016 r., IV KK 230/16, KZS 2017/2, poz. 2); postanowienie SN z 28 lipca 2020 r., I NSW 3233/20, LEX nr 3034692; postanowienie SN z 29 lipca 2020 r., I NSW 4902/20, LEX nr 3035387[7].

Wyżej opisana hipotetyczna sytuacja może przydarzyć się w każdej gminie. Jednak nosi ona znamiona korupcji. W kolejnej części opinii, autor dokładnie wyjaśni to, na czym polegają ustawowe znamiona korupcji wyborczej i przywoła orzeczenia sądowe w zakresie badanych kwestii.

Korupcja wyborcza jako przedmiot ochrony prawno-karnej w Polsce

Korupcja wyborcza nie jest tożsama ani z „korupcją polityczną”, ani z „korupcją na urzędzie”. Ten pierwszy rodzaj korupcji wiąże się z politycznym charakterem pełnionej funkcji, obejmowanej najczęściej wskutek zwycięstwa w wyborach (parlamentarnych, prezydenckich).

[5] R. Alberski, *System wyborczy do sejmików województw w Polsce. Gra o zmiennych regułach*, [w:] *Wybory do sejmików województw w 2006 roku*, red. R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak, Wrocław 2010, s. 11.

[6] M. Rabczewska, *Spoleczne aspekty bezpośrednich wyborów wójta, burmistrza i prezydenta miasta*, [w:] *Przywództwo lokalne a kształtowanie demokracji partycypacyjnej*, red. S. Michałowski, K. Kuć – Czajkowska, Lublin 2008, s. 173 i 176; *Prezydenci miast. Analiza rywalizacji w wyborach samorządowych*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2012, s. 7.

[7] P. Chrzczonowicz, *Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum*, [w:] *Prawo karne materialne. Kazusy*, red. J. Lachowski, Warszawa 2022, s. 254-255.

Natomiast na korupcję na urzędzie „składają się akty sprzedajności i przekupstwa, w których sprawcą lub przedmiotem oddziaływania staje się osoba zaliczana przez prawo danego państwa do osób pełniących oficjalne zadania, określana różnymi terminami: urzędnik, osoba pełniąca funkcję publiczną, funkcjonariusz publiczny[8]”. Istota korupcji wyborczej wiąże się z rywalizacją o mandat w procesie wyborczym, którego centralnym punktem jest głosowanie, w wyniku czego elektorat dokonuje wyboru.

W Polsce objęcie karalnością przekupstwa wyborczego czynnego i biernego zaproponowano we wniesionym do Sejmu w grudniu 2001 r. przez Prezydenta RP projekcie ustawy o zmianie ustawy – kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks karny oraz niektórych ustaw[9]. Stan prawny uległ zmianie z dniem 1 lipca 2003 r., czyli z datą wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw[10], która wprowadziła do obowiązującego kodeksu karnego[11] art. 250a kryminalizujący przestępstwo korupcji wyborczej.

Zgodnie z art. 250a KK,

„§ 1. Kto, będąc uprawniony do głosowania, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo takiej korzyści żąda za głosowanie w określony sposób, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto udziela korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub za głosowanie w określony sposób.

§ 3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 4. Jeżeli sprawca przestępstwa określonego w § 1 albo w § 3 w związku z § 1 zawiadomił organ powołany do ścigania o fakcie przestępstwa i okolicznościach jego popełnienia, zanim organ ten o nich się dowiedział, sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może odstąpić od jej wymierzenia”.

Dobrem chronionym przez art. 250a KK jest **obiektywna szczerść głosowania**, która tym przepisem jest chroniona przed najbardziej charakterystycznym zamachem na nią, jakim jest przekupstwo wyborcze, zarówno w formie czynnej, jak i biernej[12]. W przypadku łapownictwa przedmiot ochrony jest tożsamy dla biernej i czynnej jego strony, gdyż zarówno przyjmujący korzyść, jak i ją wręczający atakują to samo dobro prawne – tylko z innej pozycji[13]. W literaturze wyrażono pogląd, iż zadaniem art. 250a KK jest ograniczenie „przedpoła korupcji”. To zjawisko wysoce niebezpieczne, ponieważ osoby uzyskujące mandat wyborczy w zamian za wręczenie korzyści majątkowej lub osobistej (a nie zaufanie) tracą swoją niezależność w procesie tworzenia prawa[14].

Przepis art. 250a KK opisuje **bierną stronę korupcji wyborczej**. Sprawca tego przestępstwa przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą, albo takiej korzyści żąda. Czyni to za głosowanie w określony sposób. Przyjęcie **korzyści majątkowej** oznacza wejście w jej posiadanie. Pod pojęciem „przyjmowania” trzeba rozumieć zwykły, fizyczny odbiór korzyści, jak też bardziej wyrafinowany, polegający na przyjęciu do wiadomości oznajmienia, że korzyść została przysporzona, np. przelana na rachunek osobisty[15].

[8] K. Jasiocki, Korupcja na wysokich szczeblach władzy jako wyróżnik transformacji ustrojowej w Polsce, Fundacja Batorego, s. 2 (7.11.2023). Cytowany przez W. Fehler, Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych jako instrument polityki bezpieczeństwa wewnętrznego UE, „East of Europe” 2020, vol. 6, no. 2, s. 131, 143.

[9] Druk Sejmowy Nr 181.

[10] Dz. U. Nr 111, poz. 1061.

[11] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (T. j.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1138), dalej „KK”.

[12] W. Makowski, Kodeks 1932 – Komentarz, Warszawa 1937, s. 400.

[13] M. Surkont, Łapownictwo, Sopot 1999, s. 36.

[14] W. Jasiński, Zalety nowych przepisów przeciw korupcji, „Kontrola Państwowa” 2003, nr 6, s. 65.

[15] Tak np. J. Jurewicz, Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum z rozdziału XXXI Kodeksu Karnego, „Studia Wyborcze” 2006, t. 2, s. 34.

Zgodnie z art. 115 § 4 KK, korzyścią majątkową jest korzyść zarówno dla samego sprawcy, jak i dla kogoś innego. Korzyścią majątkową jest każdy przyrost majątku, tzn. zwiększenie aktywów lub zmniejszanie pasywów[16]. **Korzyść osobista** nie ma wartości materialnej. Polegać może na ogólnym polepszeniu położenia, podniesieniu stanowiska społecznego, zmniejszeniu trosk i obowiązków, a więc taką korzyścią będzie obietnica awansu lub odznaczenie tytułem honorowym, które niekoniecznie wiąże się z korzyściami ekonomicznymi[17]. O uznaniu jakiejś korzyści za majątkową lub osobistą decyduje cel, dla którego zostaje ona przyjęta a tym samym potrzeba, którą ma zaspokoić. Do takiego stanowiska przychyła się O. Górniok[18].

Postacią zachowania realizującego znamiona przestępstwa z art. 250a KK jest również **żądanie** przez osobę uprawnioną do głosowania korzyści majątkowej lub osobistej. Żądanie wiąże się zawsze z **aktywniejszą postawą sprawcy**, przejawiającą się w zintensyfikowanym pragnieniu czegoś. Żądanie takie może mieć miejsce przed głosowaniem.

Głosowanie w określony sposób przejawia się w oddaniu głosu w sposób, o jaki chodzi osobie zainteresowanej, od której przyjęto korzyść majątkową lub osobistą, albo takiej korzyści zażądano. Może to dotyczyć głosowania na określoną osobę, określoną listę wyborczą czy też może chodzić o skreślenie określonych osób, oddanie głosu nieważnego, albo oddanie innej karty podczas, kiedy tę właściwą wyniesiono poza lokal obwodowej komisji wyborczej. Nie będzie natomiast objęte znamieniem „głosowania w określony sposób” powstrzymanie się osoby uprawnionej od głosowania, czy też udział w tzw. bojkocie wyborów.

Korupcja czynna znajduje swój normatywny wyraz w § 2 art. 250a KK. Polega ona na udzieleniu korzyści osobistej lub majątkowej osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub za głosowanie w określony sposób.

Udzielanie korzyści może przybrać różne formy. Najpopularniejsze jest bezpośrednie doręczenie, lecz często takie korzyści są przysparzane pod pozorem legalności jako umorzenie długu, darmowe doradztwo w interesach, zlecenie opinii, ekspertyz. Udzielanie korzyści w zamian za głosowanie w określony sposób ma wówczas sens, gdy osoba uprawniona zamierza głosować odmiennie. O korzyści w zamian za głosowanie w określony sposób można mówić także wówczas, gdy wyborca nie miał wyraźnie określonego poglądu na jakąś kwestię albo gdy udzielający utwierdził go w przekonaniu. Jak zauważył R. Stefański[19], udzielenie korzyści w zamian za głosowanie może mieć miejsce przed faktem głosowania, jako gratyfikacja za samą tylko deklarację głosowania w sposób umówiony lub po tym akcie, jako wynagrodzenie za oddanie głosu zgodnie z wolą osoby przekupującej, czyli *ex post*. W literaturze zwrócono uwagę na fakt, iż przekupujący może zostać oszukany ze względu na to, iż treść głosu oddanego jest praktycznie nie do sprawdzenia[20]. Ciężar dowodu (*onus probandi*) ma swoje dwa „oblicza” – materialne (zwane także obiektywnym) i formalne (zwane również subiektywnym). Koncepcja rozróżnienia owych dwóch aspektów ciężaru dowodu nie jest jednak tworem nauki polskiej. Zapożyczona została z niemieckiej nauki prawa karnego procesowego, a z czasem przeniesiona także na grunt nauki prawa cywilnego[21]. Jednak treść oddanego głosu jest chroniona poprzez zasadę tajności głosowania, która *de iure* i *de facto* sprowadza się do utajnienia właśnie głosu oddanego na karcie do głosowania jako jej materialnym nośniku[22].

Przestępstwo **łapownictwa biernego** opisane w art. 250a § 1 KK jest przestępstwem indywidualnym właściwym (*delictum proprium*). Może być popełnione przez osobę uprawnioną do głosowania.

[16] Uchwała SN z 30 stycznia 1980 r., VII KZP 41/78, OSNKW 1980, nr 3, poz. 24.

[17] W. Makowski, op. cit., s. 666.

[18] O. Górniok, *O pojęciu „korzyści majątkowej” w kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo” 1978, nr 4, s. 117.

[19] R. Stefański, *Przestępstwo korupcji wyborczej*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, s. 75.

[20] B. Mik, *Wprowadzenie*, [w:] *Nowela antykorupcyjna z dnia 13 czerwca 2003 r.*, Kraków 2003, s. 171.

[21] I. Adrych-Brzezińska, *Ciężar dowodu – zagadnienie z pogranicza prawa cywilnego materialnego i procesowego*, „Studia Iuridica” 2017, LXX, s. 29.

[22] R. Zych, *Istota i gwarancje zasady tajności głosowania w polskim prawie wyborczym*, Toruń 2016, s. 262.

Zgodnie z kodeksem wyborczym, **prawo wybierania (czynne prawo wyborcze)** ma:

1. w wyborach do Sejmu i do Senatu oraz w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej - obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat;
2. w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej - obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat oraz obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat, oraz stale zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
3. w wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego:
 - a. rady gminy - obywatel polski, obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim oraz obywatel Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat, oraz stale zamieszkuje na obszarze tej gminy,
 - b. rady powiatu i sejmiku województwa - obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat, oraz stale zamieszkuje na obszarze, odpowiednio, tego powiatu i województwa;
4. w wyborach wójta w danej gminie - osoba mająca prawo wybierania do rady tej gminy[23].

Jak podkreśla R. Stefański, warunkiem przestępnego charakteru czynu z art. 250a § 1 KK jest spełnienie przez sprawcę tych wymogów. Natomiast w przypadku, gdy osoba nie jest wpisana do spisu wyborców, ale spełnione są przesłanki do uczynienia tego, np. w dniu wyborów, należy ją traktować jako uprawnionego do głosowania. Taka osoba jest w stanie zrealizować swoje uprawnienie zgłaszając się do komisji wyborczej i oddając głos zgodnie z zawartym przestępczym porozumieniem[24].

Z kolei przestępstwo **łapownictwa wyborczego czynnego** z art. 250a § 2 KK jest przestępstwem powszechnym (*delictum commune*). Może zostać popełnione przez każdego, gdyż przepis nie wymaga, aby sprawca korupcji czynnej posiadał specyfikującą go cechę. Podmiotem tego przestępstwa może być np. zainteresowany polityk, a także osoba działająca na jego zlecenie, kolega partyjny kandydata w wyborach, osoba najbliższa lub zwolennik partii, z ramienia której kandydat został zgłoszony. Przestępstwo z art. 250a § 2 KK może być popełnione tylko **umyślnie i jedynie z zamiarem bezpośrednim**. Sprawca ma świadomość, że udziela korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania. Czyni to po to, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub korzyści tej udziela za głosowanie w określony sposób. A zatem, postępowanie sprawcy jest zabarwione *dolus directus coloratus*, a jego nastawienie jest celowe.

W doktrynie pojawił się pogląd, że przestępstwo z art. 250a § 1 KK w formie przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej za głosowanie w określony sposób może być popełnione **w obu formach zamiaru**. Sprawca, przyjmując korzyść może nie przewidywać, że otrzymuje ją za określony sposób głosowania, lecz na to się godzić[25]. Natomiast kwestia żądania korzyści wymaga w stronie podmiotowej formy **zamiaru bezpośredniego**, bowiem inicjator chce korzyści za określony sposób głosowania[26]. Przestępstwo z art. 250a § 1 KK **jest dokonane** z chwilą przyjęcia za przyszłe głosowanie w określony sposób przez osobę uprawnioną do głosowania korzyści majątkowej lub osobistej, albo żądania takiej korzyści.

Przestępstwo z art. 250a § 2 KK jest dokonane z chwilą udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania. Nawet jeżeli osoba uprawniona do głosowania nie przyjmie oferowanej korzyści majątkowej lub osobistej, przestępstwo należy uważać za już dokonane[27].

[23] Art. 10 § 1 pkt. 1-4 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (T. j.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1277).

[24] R. Stefański, *op. cit.*, s. 75.

[25] *Ibidem*.

[26] *Ibidem*.

[27] Wyrok SN z 7 listopada 1994 r., WR 186/94, OSNKW 1995, nr 3-4, poz. 20.

Zachowanie osoby uprawnionej nie ma bowiem żadnego znaczenia dla bytu przestępstwa łapownictwa wyborczego czynnego. Jak podnosi M. Surkont, w przypadku wręczenia przez sprawcę korzyści osobistej omyłkowo osobie, która nie jest uprawniona do głosowania w celu skłonienia jej do głosowania w określony sposób, mamy do czynienia z **usiłowaniem nieudolnym** popełnienia przestępstwa z art. 250a § 2 KK.

Przestępstwa stypizowane w art. 250a § 1 § 2 KK są zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Ze względu na górną granicę ustawowego zagrożenia, możliwe jest stosowanie instytucji z art. 58 § 1 KK: „jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary”. Nie ma natomiast w tym przypadku możliwości zastosowania instytucji poddania sprawcy próbie w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

Zgodnie z art. 250a § 3 KK, „w wypadku mniejszej wagi, sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Należy zwrócić uwagę na to, że łapownictwo wyborcze czynne i bierne może być uznane jako **wypadek mniejszej wagi**, co skutkuje innym ukształtowaniem granic ustawowego zagrożenia. To uprzywilejowana postać ze względu na łagodzące elementy przedmiotowo-podmiotowe[28]. O zakwalifikowaniu czynu jako wypadku mniejszej wagi decyduje niska korzyść majątkowa, liczba osób, którym sprawca proponował przyjęcie korzyści lub od których jej żądał, pobudki, którymi kierował się sprawca[29].

Sądy orzekają karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje możliwość wyboru kary, jak w przypadku omawianym, a dodatkowo – gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Tak więc kara pozbawienia wolności będzie orzekana jako *ultima ratio*. W przypadku art. **250 § 3 KK** istnieje także **możliwość warunkowego umorzenia postępowania** toczącego się wobec sprawcy, gdy jego wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego dotąd za przestępstwo umyślne, jego warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Jak zauważył J. Wojciechowski, „decyzja legislacyjna polegająca na ustanowieniu wypadku mniejszej wagi w obrębie przestępstwa korupcji wyborczej (art. 250a § 3 KK) nie była trafna i została podjęta zbyt pochopnie. Ustawodawca, ustanawiając art. 250a § 3 KK całkowicie rozminął się z intencjami, jakimi kierował się podczas tworzenia analizowanej regulacji. Wbrew pozorom praktyka stosowania art. 250a § 3 KK nie dostarcza zbyt wielu argumentów przemawiających za potrzebą utrzymania tej regulacji w KK. Wyodrębnienie art. 250a § 3 KK, wbrew intencjom ustawodawcy, nie tylko nie ułatwiło, lecz wręcz przeciwnie – skomplikowało dokonywanie prawnokarnej oceny zachowań korupcyjnych związanych z wyborami i spowodowało wymierne trudności interpretacyjne. Należy zauważyć, że art. 250a § 3 KK nie koresponduje również z charakterem korupcji wyborczej, która w odróżnieniu od innych zachowań korupcyjnych ma w dużej mierze charakter incydentalny, tj. występuje niemal wyłącznie w okresie przeprowadzania wyborów i referendum[30]”.

[28] Przy ocenie wypadku mniejszej wagi powinno się uwzględniać elementy wymienione w art. 115 § 2 KK. Zgodnie z powołanym przepisem, „przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego lub zagrożonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia”.

[29] R. Stefański, *op. cit.*, s. 78.

[30] J. Wojciechowski, *Typy uprzywilejowane przestępstwa korupcji wyborczej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2021, nr 25, s. 289.

Stosownie do § 4 art. 250a KK, „jeżeli sprawca przestępstwa określonego w § 1 albo w § 3 w związku z § 1 zawiadomił organ powołany do ścigania o fakcie przestępstwa i okolicznościach jego popełnienia zanim organ ten o nich się dowiedział, sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może odstąpić od jej wymierzenia”.

Art. 250a w § 4 przewiduje **rozbitcie solidarności** sprawców korupcji czynnej i biernej. Sąd obligatoryjnie stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a fakultatywnie – odstąpienie od jej wymierzenia wobec **sprawcy biernej formy korupcji**, który zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw[31] o fakcie przestępstwa i okolicznościach jego popełnienia zanim ten organ dowiedział się o nich. W orzecznictwie mocno podkreślany jest czas złożenia takiego zawiadomienia[32]. Po spełnieniu tych przesłanek możliwe staje się odstąpienie od wymierzenia kary.

W przeciwieństwie do regulacji np. z art. 229 § 5 KK, przy okazji korupcji wyborczej na łagodniejsze potraktowanie może liczyć **sprawca biernej** jej odmiany, ponieważ jest stroną słabszą, jest osobą uprawnioną do głosowania, a więc prawo do udziału w głosowaniu jest tej osobie konstytucyjnie i ustawowo zagwarantowane[33]. Popełnia przestępstwo, lecz ze względu na to, iż strona czynna częściej reprezentuje większą siłę polityczną i majątkową, właśnie słabszemu ogniwu zapewnienie profitów wydaje się bardziej zasadne. Ponadto przepis **nie wymaga dobrowolności zawiadomienia** jako warunku korzystania z klauzuli niepodlegania karze przewidzianego w innych tego typu klauzulach, np. art. 296 czy art. 297 § 3 lub 299 § 8 KK. Jednak należy uznać, że zmuszanie do zawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstw może uczynić tę instytucję niespełniającą celów polityki kryminalnej.

Kodeks **nie przewiduje kwalifikowanych typów** przestępstw korupcji wyborczej, chociażby ze względu na rozmiary korzyści, jak jest to unormowane np. w art. 228 § 5 KK.

W przeciwieństwie do łapownictw określonych w art. 228[34] i 229 KK, pośród znamion korupcji wyborczej **zabrakło obietnicy** korzyści majątkowej lub osobistej. Udzielenie i przyjęcie obietnicy stanowi usiłowanie[35].

[31] Organami takimi są: prokuratura, Policja, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa.

[32] Wyrok SN z 8 listopada 1974 r., RW 522/74, OSNKW 1975, nr 2, poz. 31; Wyrok SN z 11 września 1972 r., I KR 317/71, OSNPG 1973, nr 1, poz. 12.

[33] R. Stefański wyraża pogląd, iż „ustawodawca uznał, że większą gwarancję przyczynienia się do ujawnienia przestępczości korupcji wyborczej daje jej biorca, tj. uprawniony do głosowania. Ponadto brak jest racjonalnych powodów premiowania osoby przekupującego wyborcę, zwłaszcza, że może to być sam kandydat na posła, senatora lub Prezydenta RP”. R. Stefański, *op. cit.*, s. 79.

[34] Sąd Najwyższy w jednej z rozpoznawanych spraw orzekł, że: „prezes zarządu spółdzielni mieszkaniowej wykonuje powierzone mu czynności z ustawowego upoważnienia - co pozwala jednocześnie potwierdzić możliwość ponoszenia przez niego odpowiedzialności na podstawie art. 228 kk. Jednakże koniecznym warunkiem takiej odpowiedzialności jest ustalenie dysponowania środkami publicznymi, ponieważ wtedy tylko wykonywane przez niego zadanie (czynności) kwalifikują jego działanie, jako realizujące funkcję publiczną. Dla dopuszczalności odpowiedzialności takiej osoby na podstawie art. 228 KK niezbędne jest zatem ustalenie, że korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę przyjęto lub żądano takiej korzyści w związku z wykonywaniem czynności wiążącej się z dysponowaniem środkami publicznymi, ponieważ tylko podjęcie takiej czynności - jeżeli powierzona została przez ustawę - sprawia, iż jest ona pełnieniem funkcji publicznej”. Wyrok SN z 19 czerwca 2002 r., V KKN 195/00, LEX nr 54415. W innej sprawie akcentowano, że: „przyjęcie korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy musi pozostawać w związku z pełnieniem przez sprawcę funkcji publicznej. Może to nastąpić w związku z załatwieniem konkretnej sprawy (przed jej załatwieniem, w czasie jej załatwiania lub po jej załatwieniu). Aby odpowiedzieć w konkretnym wypadku na pytanie, czy korzyść (jej obietnica) pozostaje w związku z pełnieniem funkcji publicznej, trzeba rozważyć, czy korzyść zostałaaby udzielona, gdyby sprawca takiej funkcji nie pełnił. Nie musi to być zatem związek z konkretną czynnością, ale z całokształtem urzędowania, z zespołem czynności należących do sprawowanej przez daną osobę funkcji publicznej, które może ona podejmować lub od nich się wstrzymać. Osoba przysparzająca korzyści wówczas nie konkretyzuje czynności urzędowych, na których treści jej zależy. Wręcz korzyść w nadziei, że gdy czynności takie będą podejmowane, „życzliwie doń ustosunkowany” funkcjonariusz da temu wyraz w ich treści”. Wyrok SN z 30 listopada 2016 r., IV KK 230/16, KZS 2017/2, poz. 2.

[35] Choć istnienie takiego stanu rzeczy może być tłumaczone tym, że istotą kampanii wyborczej jest składanie obietnic wyborczych, które nie są dotrzymywane, a zatem pogląd popierający kryminalizację takiego zachowania został określony jako nie pasujący do rzeczywistości. B. Mił, *op. cit.*, s. 169. Także J. Skorupka zwraca uwagę na to, iż uwzględniając realia wyborcze, penalizowanie udzielania lub przyjmowania obietnic nie byłoby uzasadnione. J. Skorupka, Podstawy karania korupcji w kodeksie karnym *de lege lata i de lege ferenda*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, s. 85.

W toku rozpoznawania protestów wyborczych przeciwko wyborom Prezydenta RP z 2020 r., Sąd Najwyższy uznał za „chybione uwagi wnoszących protest w zakresie ewentualnego popełnienia przestępstwa przekupstwa wyborczego poprzez składanie w trakcie spotkań wyborczych przez Prezesa Rady Ministrów oraz niektórych ministrów obietnic przekazania znaczących sum pieniężnych na rzecz jednostek samorządu terytorialnego, w których odbywały się wiece wyborcze. Przyjmuje się, że przestępstwo stypizowane w art. 250a § 2 KK jest dokonane z chwilą udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania. Ustawodawca nie zaliczył natomiast do znamion przestępstwa przekupstwa wyborczego udzielenia jedynie samej obietnicy korzyści. Oznacza to, że przywołane w proteście wyborczym zachowania nie mogą być kwalifikowane przy wykorzystaniu tego przepisu. Skarżący nie przedstawili przy tym, ani nie wskazali żadnych miarodajnych dowodów, pozwalających zidentyfikować ewentualne osoby, które na skutek opisanych wyżej działań przedstawicieli Rady Ministrów zmieniły swoje pierwotne decyzje wyborcze. Samo zaś subiektywne przekonanie wnoszących protest o niedopuszczalności określonych działań nie stanowi wystarczającej podstawy do uznania, że oceniane przez nie negatywnie zdarzenia stanowią przestępstwo przeciwko wyborom lub że miały wpływ na wynik wyborów. Z tych wszystkich powodów należało uznać, iż żaden z podniesionych zarzutów nie mógł uruchomić skutecznej merytorycznej kontroli wniesionego protestu wyborczego[36]”. A zatem, Sąd akcentuje **konieczność udowodnienia zespołu znamion czynu zabronionego w odniesieniu do każdej konkretnej sytuacji faktycznej.**

Przyjęcie korzyści majątkowej lub osobistej przez uprawnionego do głosowania **za sam udział** w akcie głosowania jest prawnie-karnie obojętne[37].

Kodeks nie przewiduje też przestępstwa płatnego pośrednictwa wyborczego. A zatem oceny prawnie-karnej zachowania osoby, która nie jest uprawniona do głosowania, ale przyjmuje korzyść majątkową albo takiej korzyści żąda. Odpowiedzialność pośrednika zależy od rzeczywistego zamiaru co do dalszego postępowania. W przypadku wręczenia korzyści osobie uprawnionej, pośrednik będzie odpowiadać jak sprawca przestępstwa z art. 250a § 2 KK. Jeśli nie miał zamiaru takiego działania, jednakże zgodził się na przekazanie osobie uprawnionej do głosowania albo zapewnił dającego co do faktu przekazania, dopuszcza się przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 KK.

Zgodnie z art. 61 § 1 KK, sąd może odstąpić od wymierzenia kary w wypadkach przewidzianych w ustawie, co ma miejsce w przypadku § 4 art. 250a KK. Warto dodać, że art. 61 § 2 KK stanowi, iż odstępując od wymierzenia kary, sąd może również odstąpić od wymierzenia środka karnego, chociażby jego orzeczenie było obowiązkowe.

Występki z art. 250a KK klasyfikowane są jako przestępstwa publicznoskargowe, ścigane z urzędu.

Wskazane czyny są występkami pozostającymi w korelacji sprawczej. Żaden z nich nie posiada charakteru samoistnego, a to powoduje, że „uczestnicy” korupcji czynnej i biernej są zarazem pokrzywdzonymi i sprawcami, co utrudnia ujawnienie tych przestępstw. Solidarność tę cementuje przede wszystkim wzajemna korzyść i obawa jej utraty, a nie obawa wspólnej odpowiedzialności karnej.[38]

[36] Postanowienie SN z 28 lipca 2020 r., I NSW 3233/20, LEX nr 3034692; postanowienie SN z 29 lipca 2020 r., I NSW 4902/20, LEX nr 3035387.

[37] Taki stan rzeczy surowo skrytykował J. Sobczak w referacie „Przestępstwo korupcji wyborczej” wygłoszonym podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Przemiany prawa wyborczego – doświadczenia nowych demokracji” – Bydgoszcz, 18-19 maja 2007 r.

[38] M. Surkont, *niektóre aspekty odpowiedzialności karnej za łapownictwo*, „Nowe Prawo” 1985, nr 1, s. 25.

Organy państwowe powołane do zwalczania korupcji

Korupcja nie jest chroniona tylko przepisami prawa. W systemie instytucjonalnym państwa funkcjonuje wiele instytucji, które mają na celu walkę z korupcją, m.in. CBA. Centralne Biuro Antykorupcyjne jest służbą, która już od momentu powołania, wywołuje wiele emocji. Najczęstszym zarzutem wysuwany wobec niej jest stwierdzenie, że stanowi narzędzie do zwalczania konkurencji politycznej[39]. Często stawiane pytanie o sens jej istnienia, zadaje się głównie z uwagi na fakt, że każda z wewnętrznych służb specjalnych i policyjnych ma w swych zadaniach zapisane zwalczanie korupcji. Natomiast ideą powołania CBA było stworzenie służby wiodącej w zwalczaniu tegoż procederu w życiu publicznym i gospodarczym[40].

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym[41], „tworzy się Centralne Biuro Antykorupcyjne, jako służbę specjalną do spraw zwalczania korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych, a także do zwalczania działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa”. Zaś stosownie do art. 2 ust. 1 pkt. 1) lit. b) ustawy, „do zadań CBA, w zakresie właściwości określonej w art. 1 ust. 1, należy rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw przeciwko wyborom i referendum, określonych w art. 250a KK”.

Mając na względzie wzmiankowane kontrowersje warto przypomnieć, że partie opozycyjne w 2023 r. sformułowały potrzebę likwidacji CBA. Zdaniem posła Krzysztofa Gawkowskiego z Nowej Lewicy, „zadania antykorupcyjne należy włączyć w struktury Komendy Głównej Policji”. W podobnym tonie wypowiedział się były koordynator ds. służb specjalnych Marek Biernacki z Trzeciej Drogi, zdaniem którego: „CBA na początku istnienia, co by nie mówić o nim dzisiaj, odegrało w Polsce bardzo ważną rolę prewencyjną. Ale teraz wymaga całkowitej reorganizacji. Niektórzy zatrudnieni tam ludzie powinni zostać przesunięci do KAS i do CBŚP, które powinno otrzymać zadania ścigania przestępstw korupcyjnych[42]”.

Z sondażu United Surveys dla RMF FM i „Dziennika Gazety Prawnej” przeprowadzonego w dniach 27-29 października 2023 r. na próbie 1000 osób wynika, że z planami likwidacji CBA nie zgadza się 61% badanych, natomiast popiera je 27,5%[43]. Wyniki sondażu mogą stanowić istotną dyrektywę dla dalszego postępowania przedstawicieli partii politycznych.

Zakończenie

Odnosząc się do pytania postawionego na wstępie, autor wyraża swoje przekonanie o sensowności penalizacji korupcji wyborczej. Jednak zdarza się, że ochrona prawidłowego przeprowadzania wyborów bywa utrudniona. Podobnie w przypadku detekcji korupcji wyborczej. Na przeszkodzie w jej wykrywaniu stają trudności dowodowe wynikające z zasygnalizowanych w niniejszym opracowaniu wątków. Skutki, jakie pozostawia w społeczeństwie proceder korupcyjny są destrukcyjne. *De lege ferenda* można postulować uchwalenie przepisów w KK typizujących przestępstwo płatnego pośrednictwa wyborczego. A zatem oceny prawno-karnej zachowania osoby, która nie jest uprawniona do głosowania, ale przyjmuje korzyść majątkową albo takiej korzyści żąda.

[39] Wypada przypomnieć, że postulat utworzenia CBA pojawił się w programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych w 2005 r.

[40] A. Jawor, *Co dalej z CBA?*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-specjalne/centralne-biuro-antykorupcyjne/co-dalej-z-cba> (7.11.2023).

[41] T. j.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1900.

[42] *Bliski koniec CBA. W tej kwestii politycy są zgodni*, <https://www.wprost.pl/kraj/11450026/bliski-koniec-cba-w-tej-kwestii-politycy-sa-zgodni.html> (7.11.2023).

[43] *Sondaż: Polacy nie chcą likwidacji CBA*, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art39365651-sondaz-polacy-nie-chca-likwidacji-cba> (7.11.2023).

W przypadku wyborów samorządowych, z uwagi na zmniejszenie obszaru rywalizacji wyborczej o mandat (oraz nieraz małą liczebnie społeczność lokalną, odgrywającą różne role w procesie wyborczym), istnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia sytuacji *praeter legem*. Wówczas należy podkreślać możliwość, a nawet potrzebę zastosowania – niedocenianych w elekcji parlamentarnej czy prezydenckiej – przepisów prawa wyborczego o technicznym znaczeniu. Mam tu na myśli przede wszystkim te, odnoszące się do zasady tajności głosu. Niestety, hipotetycznie nie jest wykluczone także wystąpienie zjawiska korupcji wyborczej.

Jak dowodzi praktyka orzecznicza, sama ochrona udzielona przez przepisy materialnego prawa karnego może nie być wystarczająca, dlatego istnieje potrzeba udowodnienia każdego z twierdzeń zawartych w pismach procesowych. Ponadto ważne jest uświadamianie społeczeństwa i prowadzenie kampanii informacyjnych dedykowanych temu groźnemu zjawisku. Także odpowiednio kształtowana polityka publiczna, poprzez działalność wyspecjalizowanych instytucji państwowych powinna odgrywać doniosłą rolę w tym zakresie.

Bibliografia

Źródła prawa

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.).
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (T. j.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1138).
Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw (Dz. U. Nr 111, poz. 1061).
Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (T. j.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1900).
Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (T. j.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1277).

Literatura:

- Adrych-Brzezińska I., *Ciężar dowodu – zagadnienie z pogranicza prawa cywilnego materialnego i procesowego*, „Studia Iuridica” 2017, LXX.
- Alberski R., *System wyborczy do sejmików województw w Polsce. Gra o zmiennych regułach*, [w:] *Wybory do sejmików województw w 2006 roku*, red. R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak, Wrocław 2010.
- Chrzczonowicz P., *Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum*, [w:] *Prawo karne materialne. Kazusy*, red. J. Lachowski, Warszawa 2022.
- Czerwiński M., *Wokół modeli władzy terytorialnej w Polsce*, [w:] *25 lat samorządu z perspektywy Szczecina. Doświadczenia i wyzwania*, red. J. J. Piątek, R. Podgórska, S. Stempiński, Szczecin 2015.
- Fehler W., *Europejski Urząd ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych jako instrument polityki bezpieczeństwa wewnętrznego UE*, „East of Europe” 2020, vol. 6, no. 2.
- Górniok O., *O pojęciu „korzyści majątkowej” w kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo” 1978, nr 4.
- Jasiński W., *Zalety nowych przepisów przeciw korupcji*, „Kontrola Państwowa” 2003, nr 6.
- Jurewicz J., *Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum z rozdziału XXXI Kodeksu Karnego*, „Studia Wyborcze” 2006, t. 2.
- Kisielewicz A., *Komentarz do art. 10*, [w:] K. W. Czaplicki, B. Dauter, S.J. Jaworski, A. Kisielewicz, F. Rymarz, J. Zbieranek, *Kodeks wyborczy. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Makowski W., *Kodeks 1932 – Komentarz*, Warszawa 1937.
- Mik B., *Wprowadzenie*, [w:] *Nowela antykorupcyjna z dnia 13 czerwca 2003 r.*, Kraków 2003.
- Prezydenci miast. Analiza rywalizacji w wyborach samorządowych*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2012.
- Rabczewska M., *Społeczne aspekty bezpośrednich wyborów wójta, burmistrza i prezydenta miasta*, [w:] *Przywództwo lokalne a kształtowanie demokracji partycypacyjnej*, red. S. Michałowski, K. Kuć – Czajkowska, Lublin 2008.
- Skorupka J., *Podstawy karania korupcji w kodeksie karnym de lege lata i de lege ferenda*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4.
- Sokala A., *s.v. wybory do organów samorządu terytorialnego*, [w:] A. Sokala, B. Michalak, P. Uziębło, *Leksykon prawa wyborczego i referendalnego oraz systemów wyborczych*, Warszawa 2013.
- Stefański R., *Przestępstwo korupcji wyborczej*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4.
- Surkont M., *Niektóre aspekty odpowiedzialności karnej za łapownictwo*, „Nowe Prawo” 1985, nr 1.
- Surkont M., *Łapownictwo*, Sopot 1999.
- Wojciechowski J., *Typy uprzywilejowane przestępstwa korupcji wyborczej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2021, nr 25.
- Zych R., *Istota i gwarancje zasady tajności głosowania w polskim prawie wyborczym*, Toruń 2016.

Orzecznictwo sądowe:

Wyrok SN z 11 września 1972 r., I KR 317/71, OSNPG 1973, nr 1, poz. 12.
Wyrok SN z 8 listopada 1974 r., RW 522/74, OSNKW 1975, nr 2, poz. 31.
Uchwała SN z 30 stycznia 1980 r., VII KZP 41/78, OSNKW 1980, nr 3, poz. 24.
Wyrok SN z 7 listopada 1994 r., WR 186/94, OSNKW 1995, nr 3-4, poz. 20.
Wyrok SN z 19 czerwca 2002 r., V KKN 195/00, LEX nr 54415.
Wyrok SN z 30 listopada 2016 r., IV KK 230/16, KZS 2017/2, poz. 2.
Postanowienie SN z 28 lipca 2020 r., I NSW 3233/20, LEX nr 3034692.
Postanowienie SN z 29 lipca 2020 r., I NSW 4902/20, LEX nr 3035387.

Strony internetowe:

Bliski koniec CBA. W tej kwestii politycy są zgodni, <https://www.wprost.pl/kraj/11450026/bliski-koniec-cba-w-tej-kwestii-politycy-sa-zgodni.html> (7.11.2023).
Jasiecki K., *Korupcja na wysokich szczeblach władzy jako wyróżnik transformacji ustrojowej w Polsce*, Fundacja Batorego, s. 2 (7.11.2023).
Jawor A., *Co dalej z CBA?*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-specjalne/centralne-biuro-antykorypcyjne/co-dalej-z-cba> (7.11.2023).
Sondaż: Polacy nie chcą likwidacji CBA, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art39365651-sondaz-polacy-nie-chca-likwidacji-cba> (7.11.2023).

Inne:

Projekt ustawy o zmianie ustawy – kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks karny oraz niektórych ustaw wniesiony do Sejmu w grudniu 2001 r. przez Prezydenta RP (Druk Sejmowy Nr 181).
Sobczak J., *Przestępstwo korupcji wyborczej* - referat wygłoszony podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Przemiany prawa wyborczego – doświadczenia nowych demokracji” – Bydgoszcz, 18-19 maja 2007 r.

O AUTORZE

dr Radosław Zych – adiunkt w Katedrze Systemów Politycznych i Polityk Publicznych, w Instytucie Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Szczecińskiego; swoje interdyscyplinarne badania naukowe poświęca procedurom kreatywnym, ewolucji prawa wyborczego w kontekście historii państwa i prawa, w powiązaniu z innymi dziedzinami prawa, mając na uwadze wymiar gwarancyjny podmiotowych praw wyborczych jako politycznych praw człowieka, posiada doświadczenie w organizacji i przebiegu procesu wyborczego w Polsce, pełniąc różne funkcje na rozmaitych etapach tego procesu.

Opinie wyrażone w powyższym tekście mają charakter autorski i nie należy ich traktować jako stanowiska Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Reguńskiego.

.....
Warszawa, luty 2024
www.frdl.org.pl

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Reguńskiego
ul. Edwarda Jelinka 6, 01-646 Warszawa